

KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Kwietnia.

CZWARTEK.

ROK 1830.

N^o 88.

WSPOMNIENIA.

Pobył Jana Kazimierza w Lwowie 1656.

Szanowne Kwestarki iak zwykle przed Wielką nocą, zaczęły już zbierać łałmużnę dla ubogich.

Wyszedł z druku Tom XII zbioru *Pisarzów Polskich* wydania A. Gałczyńskiego i Komp: obejmujący dalszy ciąg *Kroniki Bielskiego*. (Nieprzewidziane okoliczności i nawał Drukarzskich zatrudnień, spóźniły cokolwiek jego wyjście, co nadal miejsca mieć nie będzie). Do tego tomu dołączone są 2 tablice *herbów* bąc królowych bąc familijnych Polskich, które *Bielski* opisuje. *Kronika Bielskiego* prócz wielu innych zalet ma nieocenioną wartość pod względem *heraldycznym*; wczasie więc gdy dzieło *heraldyczne* Polskie co raz są rzadsze i droższe, miłem zapewne będzie dla osób ceniących pamiątki rodzinnej świetności, ukazanie się tego rodzaju dzieła w wydaniu nowem i dla każdego przystępnem. Z tomem XII zbioru kończy się część 4ta tegoż zbioru; Prenumeratorowie zatem przy odbieraniu tomu XII zechcą złożyć w właściwych Kantorach należność na część 5tą w ilości złt: 7 gr: 15. Część 5ta zawierać będzie dalszą część *Kroniki Bielskiego* i wyjdzie w właściwym sobie czasie. Osoby chcące prenumerować od początku, złożą za tomów 15 złt: 37 gr: 15. W skutek układów z Dyrekcją Jlną Poczty, wszystkie Pocztańty w Królestwie trudnią się teraz przyjmowaniem prenumeraty na zbiór *Pisarzów* po złt: 10 za każdą część z 3ch tomów złt: żoną.

Ignacy *Ekuié* (d' Esculier) Doktor Medyc i Chirurg: zawiadamia osoby interessowane, iż przeniósł mieszkanie swoje z domu *Resursy*

przy ulicy Miodowej, do domu P. *Borettego* Nr 333 przy ulicy Rynek Nowego Miasta. Chorych Ubogich przyjmuje codziennie od godziny 7 do 8 i pół rano.

Popisany właściciel nowych *Łazienek i Łaźni parowej* przy ulicy *Tamka* za Klasztorem Sgo *Kazimierza*, zawiadamia niniejszym iż dziś *Łaźnia* parowa otworzoną została i codziennie może być odwiedzana. *Kazimierz Naimski.*

Opisanie ostatniej wojny *Tureckiej* przez *Valentyniego* w języku francuzkim, oraz i w niemieckim, znajduje się w Księgarni A. *Brzeziny i Komp:* Cena zł. 26 gr: 20.—Toż dzieło znajduje się w Księgarni *Glikberga.*

W tych dniach wyszły z litografji *Krakowia* *k* i *Mazurki* w *Ziemomysle* umieszczone, a muzyką Jg: F. *Dobrzyńskiego* i przedają się u *Brzeziny*, *Magnusa*, *Klukowskiego* i *Ciechanowskiego*. Oprócz tego, nabyć jeszcze można u tychże, exemplarzy *Śpiewów Polskich* do *Fiołki* i do *Zosi*. Cena każdego numeru zł. 1.

Do Składu rękodzielni *Lipkowskiej* przy ulicy *Senatorskiej* Nr 452 obok domu niegdy *Rezlerow*, nadszedł znaczny zapas płócienek i materyjek pół iedwabnych rozmaitego rodzaju zupełnie w nowych deseniach, pończoch dla Kobiet, Mężczyzn i Dzieci, cienkich, średnich i ordynaryjnych dla Kobiet wiejskich. Dotejże Rękodzielni potrzeba jeszcze Uczniów 10, około lat 16 mających, a to w miejsce zwolonych na *Czeladników*.

Dziś rano ciepła stopni 5. Wczoraj w połu: 7. —Barometr opada. Wysokość *Wisły* 11 stop 10 cali.

Z Łęczycy d. 20 Marca. Po zabawach, które iak najprzyzwoiciej i najprzyjemniej, przez cały Karnawał, pod nazwiskiem *Rekursy* odbywały się tu, na sali *Drzewieckiej*; Obywatele z okolic i miejscowi, umyślili jeszcze zebrać się w to miejsce na dzień 19 Marca. Co się ziściło z największem zadowoleniem wszystkich; a że wiele było *Józefów* i *Jozefin*, wszyscy ochoczo i z mniejszym kosztem iak w domu, winszując sobie nawzajem, przez całą noc bawili się iak najlepiej. Najprzyjemniejsza i ciągła wesołość była Duszą tej zabawy.

Łęczycycki.

(*Arty: nade:*) Wyczytawszy z d. 24 z. m. r. b. o doszłej do Warszawy wiadomości, iakoby przez nadzwyczajne rozlanie rzeki *Pilicy* wszelki związek został przerwanym, winieniem donieść, iako przejeżdżający właśnie podczas największego wylęwu rzek, przez most na *Pilicy* pod *Mniszewem* i wysypane trytwy iuż iak szose urządzone na wielkim trakcie *Lubelskim*, iż tam iak najbezpieczniejszego i najsuchszego doznałem przejazdu, spotkałem o raz idące deliżanse, a nawet wozy ładowne z *Radomia*, które ostatnie dla przerwanej powyżej rzeki komunikacji, na ten trakt drogę swą obróciły. Obywatel z *Woiewództwa Sandomierskiego* J. O.

D. I b. m. we wsi *Żelwach* na *Żmudzi*, Krowa pomimo dawanej pomocy, niemogąc się ocieplić, zdechła. Wydobyto potem z niej cięię z 2ma głowami, 6ściągogami, 2ma ogonami.

Roku 1771 w *Pińsku* znajdował się 50 letni *Dzierżawca*, samochwałca z którego wszyscy żartowali. Jeden z Towarzyszków *Kawalerji narodowej*, wyzwał go na pojedynek twierdząc iż źle mówię o pewnej Damie. *Dzierżawca* stchuerzył, lecz wszyscy przekładali mu że dla honoru musi stawić się na placu. Wybladły, drżący, przybywa z sekundantami; iemu pierwszy

strzał dozwolono. Strzela! Towarzysz upada, obecni wołają iż został zabity. Już czekał powóz nuciękać musisz taki odgłos obit się o uszy *Dzierżawcy*; wskakuje do powozu, pędzi mil kilka... iadący z nim przyjaciel postrzega osłabienie; zatrzymują się, niemoże wysiąść; wynoszą go, zaczyna gadać od rzeczy, wznaga się gorączka; przyjaciel widząc niebezpieczeństwo, zapewnia że ten pojedynek był igraszką w dniu *Prima Aprilis*, że Towarzysz niy poległy iest zdrów zupełnie, bo pistolet tylko prochem był nabity; że tym sposobem chciało odzwyczaić od samochwalstwa i obmowy; nie to niepomogło; powiększa się maligna; przybywa nakoniec Towarzysz, pokazując się żywym i przepraszając chorego za żarcik. I to nieskutkowało, *Dzierżawca* umarł naziutrz! To zdarzenie obszernie wierszem opisał w *Grodnie* Antoni *Leonowicz* w r. 1773.

Dla amatorów wina. P. St. Vincent w *Hawrze* utrzymuje, na licznych i długoletnich oparty doświadczeniach, iż iесли butelki z winem, zamiast zatykać zwyczajnym korkiem, pergaminem lub pęcherzem obwiązujemy, wino w kilka tygodni takiego nabędzie smaku, iak gdyby było stare.

W *Paryżu* iedni utrzymują, że posiedzenie Izby deputowanych odłożone będzie do *Lipca*, a inni twierdzą, że aż do *Września*. Rozchodzą się pogłoski o rozmaitych wkroczeniach nastąpić mających zmianach, lecz te wieści są nie pewne. — Dotąd trwają ciągle w *Tuluzie* przygotowania do wyprawy przeciw *Algierowi*, zdaje się przeto, że ta wyprawa w końcu b. m. nastąpić może. — W *Madrycie* dyplomatyka dozwala zmiany, kilku Posłów i Pełnomocników *Hiszpańskich* przeniesiono w inne miejsca.

Donoszą z *Adrianopola* że druga rata wy-

nagradzeń dla *Rossji*, przesłaną będzie wkrótce z *Stambułu*, lub już jest odstawną; przeto wojska *Rossyjskie* cofną się za *Balkan*.—W *Londynie* niedawno syn młodego Kupca, młodzieniec 18 letni, wciągnięty został przez obłudnych przyjaciół do domu w którym tajemnie grano w *Faraona*; przegrał wszystko co miał przysobie, pieniądze, zegarek, szpile brylantową, a nareszcie podpisał rewers; a wróciwszy do domu gdy ujrzawszanownego ojca, tak się zmartwił iż dostał pomieszaniamyśłów!—Niedostatek czy też zbytek, lub może obadwa takie są teraz w *Paryżu*, że dom pożyczki przepelniony jest złotem i srebrnymi towarami, i z tego powodu pożyczają jedynie na złoto i klejnoty.—Pan *Fontan* który z powodu napisania sztuki *le mouton enragé* (wściekły baran), skazany na 5 lat więzienia i zostawanie przez takiż przeciąg czasu pod dozorem policji, schronił się był do *Niderlandji*, a z tamąd do *Hanoweru*; powróciwszy potajemnie do *Paryża*, został przez policję wyśledzony i zaprowadzony do więzienia.—Dnia 3 Lutego r. b. uważano w *Amsterdamie* szczególniejsze zjawisko meteorologiczne. Ukazały się po obu stronach słońca dwa świetne ciała, które lubo z postaci do słońca podobne, 6 razy jednak większe były od niego. Wydawały one słabe ale czyste bardzo światło.—Adwokat *Ferrel* w *Nizzie* przeznaczył w testamentie pewnemu oberżystie 2,000 fr. z warunkiem iżby z funduszu tego dawał co rok w rocznicę zgonu jego wielki obiad.—Znany młody wędrownik Doktor *Szula z Gissen*, który od roku 1826 kosztem rządu francuzkiego podróżował na wschodzie, został zamordowany w *Kurdystanie*.—W mieście *Poent a Pitre* (*Pointe-à-Pitre*) na wyspie *Gwadelupie*, i jednej z *Antyllów*, wybudowano niedawno Teatr!—W dniu 1 Lutego r. b. odbył się nieda-

leko *Utrechtu* smutny, ale rzadki w swoim rodzaju obrzęd; matka pochowana została w jednej trumnie wraz z trojgiem dzieci. Porodziła ona ie 24 Stycznia, a w 28 umarła. Po niej zaś zmarły kolejnie i nowonarodzone dzieci, iedno 29, drugie 30, trzecie zaś 31 Stycznia.—W *Paryżu* ma być otwarty jeszcze ieden teatr, dla widowisk pantomicznych.—Na wyspach *Sandwichskich* znajduje się obecnie 1725 szkół, a w nich 6027 uczących się chłopców i 5854 dziewcząt.—Pocztą *Londyńską* expedjuje na dzień 28,000, na tydzień 170,802, a na rok 8,881,704 listów.—W ciągu roku zeszłego umarło 4ch naj-tawniejszych chemików: *Woklę* (*Vauquelin*), *Davy*, *Wollaston* i *Prust* (*Proust*).—*Rysy charakterystyczne narodów*. Hiszpan, (mówi pewien amerykański autor), zasypia przy ważnej sprawie; Włoch muzyką się zajmuje; Francuz tańczy; Niemiec tytuł kurzy; Anglik smaczno załada, Amerykanin zaś o wszystkim rozprawia.

Donoszą z *Londynu*, że Xże *Leopold* niedawno miał pożegnawcze posłuchanie u Króla Angielskiego i wyedzie w krótkce do *Paryża*. W przedmiocie sprawy nowego kraju Greckiego, oprócz narady d. 4 Lutego, której uchwały co do głównej treści są już wiadome, odbyły się jeszcze 2 inne narady w d. 20 i 26 t. m. Podług rozchodzących się wieści względem tych ostatnich narad, po stanowiono na nich, iż układające się Mocarstwa mają wziąć na siebie gwarancję nowego Państwa Greckiego. Inne Dwory Europejskie mają być poszczególnie wezwane, aby do tej gwarancji przystąpiły. Bardzo ważnem i pocieszaïcem będzie dla przyjaciela ludzkości, jeżeli się potwierdzi, iak utrzymują, iż sprzymierzone Mocarstwa miały zarazem oświadczyć, że się przyczynią u *Sultana* na korzyść mieszkańców *Kandji* i *Samos*, szcze-

gólniej w tym przypadku, gdyby miejscowi Grecy tych wysp doznawali ucisku od władz Tureckich. Podobne oświadczenie objawia się z tem większą pociechą, iż co do reszty ma być uchwalonem, aby ograniczenie kraju Greckiego, ustanowione na naradzie d. 4 Lutego, uważane było iako ostatecznie przyjęte.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Rostworowski Mikołaj Hrabia 1286 *Nowy Świat*, Benixenowa Jenerałowa. Kaczkowski Marcin Oby: Sokołowski Stani: Oby: 500 *Podwał*, Gąsiorowski Jgna: Oby: 603 *Bieluńska*, Radziwiński Seweryn Oby: 584 *Długa*, Brzozowski Adam Oby: 613 *Wierzbowa*, Gawroński Daniel Oby: 625 *Kozia*, Popławski Ludwik Oby: 414 *Krak: Przedz*, Miedzielski Piotr Oby: 1783 *Alexandria*.

DONIESIENIA.

Urząd Zakładu Rządowo Górniczego Maszyn na Solcu.—Zawiadania mających chęć nabycia Koni roboczych, iż na dniu 6 Kwietnia r. b. o godzinie 9 z rana odbywać się będzie w Biórze Urzędu Zakładu Rządowo Górniczego Maszyn na Solcu w domu Rządowym przy ulicy Xiążęcej pod Nr 3041 występującego Licytacja na sprzedaż więcej dającemu za gotową zapłatę 15 Koni roboczych. O gatunku Koni można się dowiedzieć każdego czasu w tymże Biórze — Warszawa d. 30 Marca 1830 r. — Pisarz Zakładu J. Kossakowski. — Kontroler Juszyński.

Murgrabia Pałacu Tarnowskich przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 388 położonego, podaje niniejszym do wiadomości publicznej, iż w tymże Pałacu jest do najeścia od przyszłego Stojącego Kwartału to jest od 1 Lipca 1830, apartament na pierwszym piętrze w samym korpusie składający się z czterech dużych POKOJÓW z których główniejsze mają widok na ulicę lub na wieść, wszystkie zaś są w bardzo dobrym stanie co do opatrzenia na zimę i czystości. Do tego apartamentu należą Kuchnia z Jazbą, kuchenną Piwnicą, Stajnią na 6 Koni, Wozownia na 3 Pojazdy, Skład zamknięty na Drzewo. Apartament ten od wyżej wyrażonego terminu w całości a nawet oddziałami wynajętym być może. Ktoby go widzieć chciał i o warunkach najmu powziąć wiadomość, zechce się zgłosić do Murgrabiego w tymże pałacu w ofiścynie na wewnętrzny dziedziniec mieszkającego.

SER SZWAJCARSKI w kręgach różnej wielko-

ści, tudzież FRANCUZKI w kraiankach ciągle przedaie się przy ulicy Długiej pod Nr 584. Bliższa wiadomość u Szwajcara.

Interessowaną Publiczność uwiadomiam, iż w dniu 2 Kwietnia r. b. o godzinie 4 z południa w Warszawie w domu pod Nr 3033 przy ulicy Czerniakowskiej Garderoba męzka, Meble, Fajka piankowa z Bursztynem tureckim, przez publiczną licytacją sprzedawane zostaną. — *Erazm Żembrowski K.*

Prawnie zajęte Ruchomości tak to: Komody, Stoły, Lustra, Skrzynie, Obrazy, i t. p. Gospodarskie przedmioty, tu w Warszawie przy ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1847 w dniu 2 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. — *K. A. Garbolewski K. T. C. W. M.*


Roku 1830 dnia 5 Kwietnia i dni następnych każdodziennie poczynając od godziny 10 z rana, w domu przy ulicy Elektońskiej Nr 749, Szafy, Łóżka, Krzesła, Stoliki, Krzesła lakierowane, Obrazy historyczne, Naczynia miedziane, żelazne, blaszane, Faïans, Szkło, Porcelana i inne sprzęty domowe, za zapłatą gotowizną więcej dającemu, przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. —

Wojciech Ruciński Komornik.

W dniu 30 z. m. idącemu Dorożką od S. Krzyża przez ulicę Krak: Przedz, Królewską, Grzybów i Krochmalną, zginęła TABAKIERKA imitacji Szkockiej z wizerunkiem Króla Władysława 3go z napisem Władysław III. Król Polski. Ktoby takową znalazł uprasza się o oddanie do Drukarni Kurjera Warszawskiego, gdzie otrzyma nagrody 10 złp: co przenosi istotną wartość zgubionej tabakierki.

Podaje do publicznej wiadomości, iż Ankeja na Effekta i Przedmioty iako to: Konopie w kłatach nieczesane kamieniami 31 funt: 15 ważące, Koni parę, Wóz szbowany, Półszorki i t. p. tu w Warszawie na Targu publicznym Muranów zwanym w dniu 2 Kwietnia r. b. o godz: 3 z południa, za gotowe pieniądze więcej dającemu odbędzie się. —

Andrzej Tryllerowicz K. T. C. W. M.

 Dom pod Nr 1859 przy ulicy Zakroczymskiej na przeciw Koszar Pałacu Sapiehy jest z wolnej ręki do sprzedania w każdym czasie. Informacja u Właściciela w tymże domu mieszkającego na drugiem piętrze.

TEATR NARODOWY. Jutro Koncert młodego Leskiewicza.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro 2 raz *Życie Łokaja*.